

MAREK STARÝ

(Právnická fakulta Univerzity Karlovy v Praze)

**ANIOŁ KSIĘSTWA ŻAGAŃSKIEGO W HERBIE  
KSIĘCIA WALLENSTEINA I JEGO GENEZA.  
PRZYSZYNEK DO HERALDYCZNEJ SYMBOLIKI  
KSIĘSTW ŚLĄSKICH**

Kiedy Zdeněk Kalista koncyptował w przeddzień wybuchu II wojny światowej swoje dzieło pt. *Czesi, którzy tworzyli dzieje świata*, naturalnie jeden rozdział poświęcił w nim także osobie cesarskiego generalissimusa, Albrechta von Wallenstein<sup>1</sup>. Choć w przypadku większości innych wspomnianych tam osobistości można prowadzić polemikę na temat ich znaczenia w dziejach powszechnych, włączenia księcia frydlańskiego do tego grona chyba nikt nie odważyłby się podać w wątpliwość. Ba, wręcz odwrotnie, z dumą można stwierdzić, że Wallenstein był jednym z najślawniejszych Czechów w dziejach ludzkości nie tylko w okresie od XVI do XVIII stulecia, w których to ramach chronologicznych zamyka się praca Kalisty, ale w całej ich rozciągłości. Co więcej, potwierdza to także ciągle utrzymujące się zainteresowanie, które jego życiu i czynom właściwie od chwili jego zamordowania poświęciła czeska i niemiecka historiografia i które mierzone liczbą opublikowanych prac można porównać z nielicznymi bibliografiami dotyczącymi osób<sup>2</sup>.

Zastanawia, że tylko niewielkie zainteresowanie wzbudziła dotąd osoba cesarskiego generalissimusa w czeskiej historiografii z punktu widzenia nauk pomocniczych. Istnieje wprawdzie wykaz jego potomstwa (jak wiadomo, Wallenstein nie pozostawił po sobie męskiego potomka, ale jego krew płynie nadal w potomstwie

---

<sup>1</sup> Zdeněk Kalista, *Čechové, kteří tvořili dějiny*, Praha 1939, s. 109–118. Do tematu Wallensteina Kalista powrócił później i przygotował jego obszerną biografię, która została jednak wydana dopiero po śmierci autora. Por. *idem, Valdštejn. Historie odcizení a snu*, Praha 2002 (= Velké postavy českých dějin, sv. 1).

<sup>2</sup> Bardzo szczegółowa, kilkutomowa bibliografia Wallensteina ukazała się w drugiej połowie XIX i na początku XX w. na stronach czasopisma „Mitteilungen des Vereines für Geschichte der Deutschen in Böhmen”. Obszerny, ale tylko wybrany spis literatury znajduje się w wydanym niedawno reprezentacyjnym katalogu wystawy o Wallensteinie, która odbyła się w dniach od 15 XI 2007 r. do 17 II 2008 r. w miejscu Valdštejnská jízdárna w Pradze. Por. *Albrecht z Valdštejna. Inter arma silent musae?*, ed. Eliška Fučíková, Ladislav Čepička, Praha 2007, s. 589–605.

córki Marii Elżbiety)<sup>3</sup>, ale w przeciwieństwie do tego zbyt mało uwagi poświęcono szczegółowemu poznaniu jego rodowych korzeni<sup>4</sup>. Wyzwaniem pozostaje osoba Wallensteina dla sfragistyków, niezaprzeczalny dług wobec niej mają też heraldycy. Przemiany herbu generalissimusa próbował już w 1880 r. opracować Maximilian Gritzner<sup>5</sup>, który kilka lat później swoje odkrycia ponownie wykorzystał w encyklopedycznej pracy poświęconej heraldyce książąt niemieckich i włączonej w ramy ambitnego projektu znanego pod skróconą nazwą Siebmacher<sup>6</sup>. W tym samym roku inną część, poświęconą śląskiej szlachcie, wydał Conrad Błażek, i także tutaj, uwzględniając terytorialny rozmiar ekspansji Wallensteina, pojawiło się stosunkowo obszerne hasło<sup>7</sup>. Prace te głębszego zainteresowania tematem jednak nie wywołały. W czeskim środowisku heraldyki Wallensteina dotyczyły prace poświęcone książętom żyjącym na naszym obszarze, ale niestety tylko powierzchownie<sup>8</sup>. Najnowszemu obszernemu studium Jana Locha można natomiast wypomnieć pewną „rozciąłość” i w rzeczywistości – wbrew nazwie – tylko częściowe, a nie dostatecznie głębokie skupienie się na kwestiach heraldycznych<sup>9</sup>.

Jak wiadomo, poza jednolitym księstwem frydlańckim, które Wallenstein świadomie utworzył w północnych i wschodnich Czechach<sup>10</sup>, generalissimus rządził jako cesarski wasal także na innych terytoriach, które zostały mu przekazane jako częściowa zapłata nigdy niespłaconych i przy stanie skarbu państwa praktycznie niespłacalnych należności od cesarza. Wśród nich znalazło się przede wszystkim północnoniemieckie księstwo meklemburskie z innymi inkorporowanymi do niego ziemiami. Zostało ono przekazane Wallensteinowi jako zastaw Rzeszy na początku 1628 r., a rok później cesarz Ferdynand nadał mu je w lenno. Meklemburgia

<sup>3</sup> Vladimír Pouzar, *Potomci Albrechta z Valdštejna*, „Heraldika a genealogie”, 18, 1985, 2, s. 101–132.

<sup>4</sup> Najobszerniejszy zestaw informacji na ten temat zebrał prawdopodobnie František Dvorský, *Albrecht z Valdštejna. Nové listy do knihy třistaleté paměti*, „Časopis Musea království Českého”, 49, 1885, 1, s. 126–141.

<sup>5</sup> Maximilian Gritzner, *Das Wappen Wallenstein und die ihm verliehenen kaiserlichen Diplome*, [w:] „Vierteljahrsschrift für Heraldik, Sphragistik und Genealogie”, 8, 1880, s. 196–203.

<sup>6</sup> *Idem*, *Die Fürsten des heiligen römischen Reiches deutscher Nation. J. Siebmacher's grosses und allgemeines Wappenbuch*, Bd. I, Abt. 3, Reihe III, A, Nürnberg 1887, s. 275–276, Taf. 372, 373.

<sup>7</sup> Conrad Błażek, *Der abgestorbene Adel der Preussischen Provinz Schlesien*, Tl. 1: *J. Siebmacher's grosses und allgemeines Wappenbuch*, Bd. VI, Abt. 8, Nürnberg 1887, s. 117–118, Taf. 85.

<sup>8</sup> Jan Županič, Michal Fiala, František Stellner, *Encyklopedie knížecích rodů země Koruny české*, Praha 2001, s. 285–293, kwestii heraldycznych nie zbadali w zasadzie w ogóle. W kolorowym załączniku ich książki jest przedstawiony prosty herb księstwa frydlańskiego (*Herzogtum Friedland*) z 1624 r. i złożony herb Wallensteina z 1632 r., nie są jednak opisane, a w wypadku drugiego z nich nie została nawet ogólnie naszkicowana jego geneza.

<sup>9</sup> Jan Loch, *Heraldika a soukromý život Albrechta z Valdštejna a Frýdlantu*, „Heraldická ročenka”, 2003–2004, s. 3–72.

<sup>10</sup> Bardziej szczegółowo Marek Starý, *Frýdlantské vévodství a jeho státoprávní postavení v rámci České koruny*, [w:] *Vývoj české ústavnosti v letech 1618–1918*, ed. Karel Malý, Ladislav Soukup, Praha 2006, s. 135–157.

odgrywała ważną rolę w morskich planach Wallensteina i m.in. dawała mu jako bezpośredniemu księciu Rzeszy prawo uczestniczenia w posiedzeniu sejmu Rzeszy w kurii książąt. Z prawnego punktu widzenia utrzymanie księstwa było jednak dość problematyczne i faktycznie skończyło się w 1630 r.<sup>11</sup>

Poza tym Wallenstein stopniowo nabył także dwa historyczne księstwa w ramach konstytucyjnej całości Korony Czeskiej – we wrześniu 1627 r. cesarz sprzedał swojemu dowódcy dolnośląskie księstwo żagańskie (*Fürstentum Sagan*), potem jednak na początku następnego roku przekazał mu je w lenno i wkrótce podwyższył jego status (na *Herzogtum*)<sup>12</sup>. Ostatecznie, po zajęciu Meklemburgii przez Szwedów, Ferdynand zrekompensował to księciu Albrechtowi przekazaniem mu kolejnego śląskiego księstwa, mianowicie (wielko)głogowskiego, sąsiadującego z żagańskim<sup>13</sup>. Prawdopodobnie powtórnie pojawiła się myśl zaspokojenia rosnących roszczeń Wallensteina (czy raczej ich części) nadaniem Łużyc, ale pozostała ona tylko w sferze koncepcji<sup>14</sup>.

Stopniowe rozszerzanie władzy Wallensteina znalazło także swoje odzwierciedlenie w postępujących przemianach jego coraz bardziej skomplikowanego herbu, obejmującego heraldyczne symbole ziem, którymi w tym czasie rzeczywiście rządził lub do których zgłaszał pretensje. „Oficjalne” blazonowanie tych wariantów przy tym nie istnieje, ponieważ poprawienie herbu nie jest częścią poszczególnych przywilejów i innych dokumentów, które towarzyszą awansowi generalissimusa. Wyjątkiem jest jedynie przywilej, którym Wallensteinowi został zapożyczony palatynat, przyznane prawo utworzenia majoratu i przede wszystkim – nadany nowy herb. Miał formę papierowej księgi o 16 kartach i został wydany

<sup>11</sup> O meklemburskiej władzy Wallensteina por. przede wszystkim Georg Christian Friedrich Lisch, *Wallensteins Abzug aus Meklenburg im Jahre 1629*, „Jahrbücher des Vereins für mecklenburgische Geschichte und Alterthumskunde”, 35, 1870, s. 45–79; *idem*, *Über Wallensteins Regierungsform in Meklenburg*, *ibidem*, 36, 1871, s. 3–48; Otto Hunziker, *Wallenstein als Landesherr insbesondere als Herzog von Meklenburg*, Zürich 1875; Otto Grotefend, *Meklenburg unter Wallenstein und die Wiedereroberung des Landes durch die Herzöge*, „Jahrbücher des Vereins für mecklenburgische Geschichte und Alterthumskunde”, 66, 1901, s. 227–284.

<sup>12</sup> Podstawową pracą na temat żagańskiej władzy Wallensteina jest do dziś opracowanie Arthura Heinricha, *Wallenstein als Herzog von Sagan*, Breslau 1896. Kilka nowszych refleksji zob. Jerzy Piotr Majchrzak, *Wallenstein jako książę Żagania*, [w:] *Wojna trzydziestoletnia (1618–1648) na ziemiach nadodrzańskich*, red. Kazimierz Bartkiewicz, Zielona Góra 1993, s. 123–131.

<sup>13</sup> Niestety tylko minimum informacji o ziemi głogowskiej za panowania Wallensteina podaje w rzeczywistości studium: Radek Fukala, *Albrecht z Valdštejna jako hlohovský kníže a jeho slezské epizody*, [w:] *Wielki Głogów. Między blaskiem dziejów i cieniem ruin*, red. Bogusław Czechowicz, Małgorzata Konopnicka, Głogów–Zielona Góra 2010, s. 183–189. Zgodne i odrębne aspekty władzy Wallensteina we wszystkich jego ziemiach próbował zwięźle uchwycić Marek Starý, *Political and Administrative System of Waldstein's Lands*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa. Cracow Studies of Legal and Constitutional History”, 5, 2012, 1, s. 61–69.

<sup>14</sup> Por. niesygnowany dokument cesarski z 1628 r. oraz raporty tokańskiego wysłannika w Wiedniu, Nicolasa Sacchetiego, z lat 1632 i 1633. Julius Max Schottky, *Wallensteins Privatleben*, München 1832, s. 141–143; Hynek Kollmann, *Některé příspěvky ke smlouvě göllersdorfské, uzavřené v příčině druhého generalátu Valdštýnova*, „Český časopis historický”, 1, 1895, s. 364, 367.

przez wiedeńską cesarską kancelarię 15 IX 1622 r.<sup>15</sup>, a więc tego samego dnia, kiedy pozwolono Wallensteinowi i jego potomkom używać nowego przydomka „z Wallensteina i Frydlantu”<sup>16</sup>. Nie ulega wątpliwości, że tymi krokami Wallenstein chciał demonstracyjnie odciąć się od swoich rozgałęzionych krewnych i w stylu swojego późniejszego dumnego hasła „Invita invidia!” symbolizować (daleki od zakończenia) osobisty awans. Odpowiada temu także nowo wybrany herb rodziny: srebrny orzeł, w złotej koronie, w czerwonym polu. Nad tarczą był według cesarskiego przywileju turniejowy hełm z czerwono-srebrnymi labrami, na nim złota korona królewska, a nad nią w formie klejnotu orzeł z tarczy<sup>17</sup>. Na taką postać herbu w żaden sposób nie wpłynęło podwyższenie Wallensteina na księcia Rzeszy (*Reichfürst*) (7 IX 1623 r.)<sup>18</sup> ani prawdopodobnie kolejne – na księcia Frydlantu (*Herzog von Friedland*) (13 VI 1625 r.)<sup>19</sup>.

Według Jana Locha Wallenstein otrzymał nowy herb 4 I 1627 r.<sup>20</sup> Skąd pochodzi ta informacja, nie jest jednak jasne. W tekście owego cesarskiego dekretu, w którym było tego dnia księstwo frydlańskie (*Fürstentum Friedland*) podwyższone (na *Herzogtum*)<sup>21</sup>, nie mówi się bowiem w ogóle o symbolice heraldycznej. Co więcej, nawet pierwotna praca Maximiliana Gritznera nie łączy z tym przywilejem żadnej konstytutywnej zmiany herbu<sup>22</sup>. Być może mylące było tu późniejsze hasło Gritznera w odpowiedniej części Siebmachera, bo choć w tekstowej jego części także nie ma żadnej wzmianki o nowym herbie, to jednak na tablicach obrazowych pojawia się jeden z wariantów herbu z napisem „laut Dipl. d.d. Wien 4. Januar, 1627”<sup>23</sup>. W rzeczywistości kolejne poprawienie herbu w żadnym z dalszych przywilejów, które Ferdynand II nadał swojemu pełnemu sukcesorowi generalissimusowi, już się nie pojawia.

Z drugiej strony, zarówno literatura, jak i przede wszystkim konkretny zachowany materiał sfragistyczny jasno dokumentują, że herb Wallensteina przeszedł po 1622 r. dosyć dynamiczny rozwój. W pierwszej fazie nastąpiło dodanie tarczy sercowej, na której pojawia się stary herb rodziny Wallensteina: tarcza dzielona w krzyż, w której pierwszym i czwartym złotym polu znajduje się wspięty niebieski lew zwrócony do środka, a w drugim i trzecim polu taka sama figura z odwróco-

<sup>15</sup> Státní oblastní archiv (dalej: SOA) Praha, fond Rodinný archiv Valdštejnů, Listiny, sygn. N-6, nr inw. 19. Dnia 14 I 1623 r. Ferdynand II zatwierdził wspomniane przywileje ponownie z tytułu czeskiego króla. *Ibidem*, sygn. N-8, nr inw. 20.

<sup>16</sup> *Ibidem*, sygn. N-5, nr inw. 18.

<sup>17</sup> Część odpowiedniego przywileju z nowo nadanym herbem wydał Loch, *Heraldika*, s. 10.

<sup>18</sup> SOA Praha, Rodinný archiv Valdštejnů, Listiny, sygn. N-9, nr inw. 23.

<sup>19</sup> Chodzi tutaj o twierdzenie tylko hipotetyczne, dlatego że odpowiedni dekret nie zachował się i dziś nie mamy do dyspozycji ani jego odpisu, ani edycji.

<sup>20</sup> Loch, *Heraldika*, s. 14.

<sup>21</sup> SOA Praha, Rodinný archiv Valdštejnů, Listiny, sygn. N-18, nr inw. 33; odpis jest dostępny też w Národní archiv Praha, f. Salbuchy, nr inw. 11, k. 26, fol. 661r–668v.

<sup>22</sup> Gritzner, *Das Wappen Wallenstein*, s. 198.

<sup>23</sup> *Idem*, *Die Fürsten*, Taf. 373.

nymi barwami<sup>24</sup>. Potem po 1627 r. heraldyczna symbolika księcia frydlańskiego zaczęła stopniowo odzwierciedlać zmiany w posiadanych przezeń ziemiach i tytulaturze. W związku z tym można to odzwierciedlenie wyjaśnić w jeden sposób. Wallenstein jako księżę Rzeszy czuł się uprawniony zmienić sobie herb sam, według własnego upodobania i bez wcześniejszej czy późniejszej zgody cesarza. Z tego samego względu sam zaczął bić monety, a dopiero następnie jego działalność została zatwierdzona odpowiednim przywilejem cesarskim<sup>25</sup>.

Poza nowo utworzonym księstwem frydlańskim (*Herzogtum Friedland*) pierwszą tradycyjnie konstytucyjną całością, w której Wallenstein na podstawie cesarskiej decyzji objął władzę, stało się dolnośląskie księstwo żagańskie. Z punktu widzenia Ferdynanda II, którego zadłużenie wobec generalissimusa gwałtownie wzrastało, chodziło o ziemię odległą, potencjalnie zagrożoną sąsiedztwem z protestancką Brandenburgią i z Łużycami, które znajdowały się wówczas w posiadaniu saskiego elektora. W przeciwieństwie do tego Wallenstein prawdopodobnie oceniał Żagań jako obiecujący punkt strategiczny dla przyszłych działań swoich wojsk na śląskim obszarze, które właściwie przewidywał. Umowa ramowa nie była więc trudna, chodziło tylko o sprecyzowanie jej warunków. Komisarze śląskiej komory wysłani do Żagania doszli jednak na początku lipca 1627 r. do nie za bardzo optymistycznych wniosków. Wartość księstwa i wcielonego do niego majątku Przewóz oszacowali na 170 tys. niemieckich talarów, od nich trzeba było jednak bezwzględnie odliczyć sumę zastawu 110 tys. talarów<sup>26</sup>, następnych 20 tys. talarów stanowiły koszty administracyjne. Według komisarzy poprzez alodizację lennych majątków możliwe było uzyskanie ok. 30 tys. złotych, ale mimo to ich zdaniem wartość Żagania nie przekraczała 70 tys. talarów. Jeszcze gorzej brzmiał raport, który tydzień później przedstawiła wiedeńskiemu dworowi śląska komora. Żagań z Przewozem wyceniła na 150 850 złotych reńskich i 1 pieniądz, łączna kwota długów obciążających ten majątek została jednak oszacowana na 340 392 złote i 43 krajcary<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> Właśnie taki wariant łączy Gritzner z 1627 r.

<sup>25</sup> Na temat mennictwa Wallensteina bardzo szczegółowo piszą: Adolph Meyer, *Albrecht von Wallenstein (Waldstein) Herzog von Friedland und seine Münzen*, Wien 1886; Emanuela Nohejlová, *Mincovníctví Albrechta z Valdštejna*, „Numismatický časopis československý”, 10, 1934, s. 28–73. Wallenstein zaczął z pewnością bić monety już w 1626 r. Ferdynand II pozwolił mu jednak na to dopiero 16 II 1628 r. Odpis odpowiedniego przywileju jest w Národní archiv (dalej: NA) Praha, fond Valdštejniana, Spisy, k. 43, sygn. F 67/28/2, fol. 72v–80r. Samodzielne bicie monet przez księżąt Rzeszy było już w XVII w. normą, formalnie jednak uprawnienie to jako regale należało *ipso iure* tylko do głowy Rzeszy i do elektorów, na inne stany Rzeszy zostało rozszerzone dopiero w 1648 r.

<sup>26</sup> Majątek Przewóz miał w rękach Mikołaj von Schellendorf, który przez jakiś czas był jednocześnie starostą całej ziemi żagańskiej. Por. jego tytulaturę: „Erbherr der Herrschafft Priebus, Röm. Kay. Auch zu Hungern undt Böheimb Königl. Maytt. Rath und vollmechtiger Hauptman deß Fürstenthumbs Sagan” na dokumentach lennych, które wydał jeszcze w czerwcu 1626 r. Archiwum Państwowe (dalej: AP) Wrocław, Księstwo Żagańskie, sygn. I, fol. 76r–77v, 85r–86v.

<sup>27</sup> Friedrich Christoph Förster, *Wallenstein, Herzog zu Mecklenburg, Friedland und Sagan, als Feldherr und Landesfürst in seinem öffentlichen und Privat-Leben. Eine Biographie*, Potsdam 1834, s. 71–72; Heinrich, *Wallenstein als Herzog von Sagan*, s. 1–2.



Logicznie rzecz biorąc, można by przypuszczać, że w tej sytuacji do przekazania Wallensteinowi Żagania nie dojdzie, ponieważ zamiast zmniejszyć dług cesarza wobec generalissimusa, spowodowałoby to jego powiększenie. Rzeczywistość była jednak bardziej skomplikowana, zasadniczą część długów (287 134 reńskie złote, 15 krajcarów i 2 pieniądze) tworzyły bowiem gwarancje, których przedmiotem stały się przede wszystkim miasto Żagań i miejscowy klasztor augustianów<sup>28</sup>. W każdym razie obie strony opowiadały się za dokończeniem transakcji i w Wiedniu ostatecznie znaleziono proste i eleganckie rozwiązanie – 1 września cesarz podpisał umowę kupna, poprzez którą sprzedał frydlańskiemu księciu Żagań i Przewóz za 125 708 talarów, 12 groszy i 1 pieniądz, a więc za kwotę odpowiadającą mniej więcej wspomnianej szacowanej cenie 150 850 reńskich złotych i 1 pieniądza, w dziedziczne posiadanie. Zastrzegł sobie tylko pobór podatku od beczki, ceł i powszechnych kontrybucji. Ze wszystkich długów obciążających księstwo żagańskie został Wallenstein przy tym zwolniony (bez informacji, że sam cesarz miał zamiar spłacić je kiedykolwiek)<sup>29</sup>.

Ze względu na to, że oryginalny dokument o sprzedaży Żagania nie zachował się, o jego treści można przypuszczać tylko hipotetycznie. Friedrich Förster sądził, że Żagań został Wallensteinowi sprzedany jako wolna własność, Wallenstein jednak życzył sobie być lennikiem cesarza, prawdopodobnie dlatego, że wydawało mu się to bardziej uczciwe (*ehrevoller*). Umowa kupna z 1 IX 1627 r. została w ten sposób cofnięta (*wurde demnach zurückgenommen*), a w jej miejsce wydano 2 I 1628 r. dokument lenny<sup>30</sup>. Przy tym należy podkreślić, że Żagań mógł być sprzedany tylko jako majątek alodialny, dlatego że chodziło o część Korony Czeskiej i jego lenny stosunek wobec czeskiego króla musiał być powszechnie znany także w Wiedniu. Prawdopodobne jest raczej, że prawna podstawa kupna nie była we wrześniu 1627 r. wystarczająco sprecyzowana i że nowy dokument z początku stycznia miał przyczynić się do większej w tej kwestii pewności prawnej i rozwiązać wszelkie wątpliwości<sup>31</sup>.

Dnia 15 II 1628 r. cesarz podjął kolejny, nieco kontrowersyjny krok, gdyż podwyższył status księstwa żagańskiego z *Fürstentum* na *Herzogtum*<sup>32</sup>. Celem było

<sup>28</sup> Heinrich, *Wallenstein als Herzog von Sagan*, s. 2.

<sup>29</sup> Warunki sprzedaży są znane z dokumentu cesarza Ferdynanda adresowanego do śląskiej komory, datowanego 3 września, w którym poinformował ją, że Albrechtowi „das Herzogthum Sagan käuflich überlassen habe”. Förster, *Wallenstein, Herzog*, s. 73. Dokument cytuje także Tomáš Křno z, *Pobělohorské konfiskace. Moravský průběh, středoevropské souvislosti, obecné aspekty*, Brno 2006, s. 441. Na s. 431 informuje, że majątki Żagań, Nowogród Bobrzański (Naumburg) i Przewóz zostały przyznane Wallensteinowi już w 1621 r. Twierdzenia tego jednak żadne inne znane fakty nie potwierdzają i najprawdopodobniej doszło tu do pomyłki w datacji (zamiast 1621 r. ma być prawidłowo 1627 r.).

<sup>30</sup> Förster, *Wallenstein, Herzog*, s. 73–74.

<sup>31</sup> Odpisy dokumentu lennego z 2 I 1628 r. są złożone w SOA Praha, Rodinný archiv Valdštejnů, Valdštejniana, sygn. I-F2, nr inw. 2366; drugi egzemplarz: *ibidem*, Rukopisy, nr inw. 262, nestr. (załącznik č. 9).

<sup>32</sup> Oryginał dekretu jest w SOA Praha, Rodinný archiv Valdštejnů, Listiny, sygn. N-26, nr inw. 41. Jego regest występuje z błędną datą 16 listopada, przejętą prawdopodobnie z inwentarza do zespo-

konsekwentne włączanie go do czeskiego lub śląskiego obszaru feudalnej hierarchii stosowanej w Rzeszy, w której tytuł *Herzog* był nadrzędny wobec tytułu *Fürst*. W XV stuleciu panujący księstwa żagańskiego z rodu Piastów, będąc suwerennymi władcami, podporządkowanymi tylko królowi czeskiemu lennym stosunkiem, tytułu *Herzog* używali już powszechnie.

Tego samego dnia cesarz przekazał uroczyscie w Pradze Wallensteinowi ziemię żagańską<sup>33</sup>, a ten w zamian za to złożył mu lenną przysięgę<sup>34</sup>. Akty prawne dotyczące ziemi żagańskiej zamyka kolejny dekret cesarza z 1 marca, w którym pozwolił Albrechtowi rozszerzyć jego rodowy fideikomis<sup>35</sup>. Później, 12 X 1628 r., śląska komora wystawiła kwit do uiszczenia kwoty zakupu<sup>36</sup>, aczkolwiek jak wpływa z powyższego, w rzeczywistości Albrecht nie płacił nic gotówką, a wartość księstwa odliczył sobie tylko od swoich roszczeń.

W zachowanych dokumentach określających pod względem prawnym przejście ziemi żagańskiej pod władzę Wallensteina nie pojawiła się żadna zmiana o charakterze heraldycznym. W rozszerzonym herbie dowódcy posiadanie tego śląskiego terytorium oczywiście zostało odzwierciedlone. Akcentowana dotychczas problematyka herbu osobistego Wallensteina zaczyna się od tego momentu przeplatać z kwestią państwowej symboliki – ze względu na skomplikowany rozwój dziejów Śląska – czeskiej i polskiej.

Badacz jednak znowu wkracza tu na nieco niepewny grunt. Rozdrobnienie Śląska znalazło swoje odbicie także w rozdrobnieniu heraldycznej symboliki, która (zwłaszcza po 1526 r.) rozwijała się w poszczególnych księstwach odmiennie i która do dziś stanowi temat mało opracowany, wymagający dalszych heurystycznych wysiłków<sup>37</sup>. Poza starszymi badaniami, z których na uwagę zasługuje przede wszystkim praca Sylwiusza Mikuckiego<sup>38</sup>, dostępna jest monografia Małgorzaty Kaganiec<sup>39</sup>, ta jednak koncentruje się na heraldyce rodowej, a herbów poszczególnych księstw szczegółowo nie analizuje. Zwłaszcza w przypadkach, gdy po-

---

lu Rodinný archiv Valdštejnů, publikowanego w *Documenta Bohemica bellum tricenale illustrantia*. Tomus IV: *Der Dänisch-Niederdeutsche Krieg und der Aufstieg Wallensteins 1625–1630*, ed. Josef Kollmann *et al.*, Praha 1974, s. 277, nr 705.

<sup>33</sup> Por. list Hermana von Questenberg, którego fragment opublikował Cyril Straka, *Albrecht z Valdštejna a jeho doba na základě korespondence opata strahovského Kašpara z Questenberka*, Praha 1911 (Rozprawy České akademie císaře Františka Josefa pro vědy, slovesnost a umění, třída I., číslo 44), s. 16 (*Dnes císař vévodu Friedlandského slavnostním způsobem veřejně uvedl v držení vévodství Zaháňského ve Slezsku*).

<sup>34</sup> NA Praha, fond Česká dvorská kancelář, sygn. II A 4, k. 295, nr inw. 638.

<sup>35</sup> SOA Praha, Rodinný archiv Valdštejnů, Listiny, sygn. N-27, nr inw. 42.

<sup>36</sup> Förster, *Wallenstein*, *Herzog*, s. 74.

<sup>37</sup> Milan Hlinomaz, *Ke státní a zemské symbolice českého státu v období 1526–1918*, „*Paginae historiae*”, 3, 1995, s. 180–181.

<sup>38</sup> Sylwiusz Mikucki, *Heraldyka Piastów śląskich do schyłku XIV wieku*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 3, red. Władysław Semkowicz, Kraków 1936, s. 441–552.

<sup>39</sup> Małgorzata Kaganiec, *Heraldyka Piastów śląskich 1146–1707*, Katowice 1992.

szczególne księstwa dostały się w ręce innych dynastii panujących niż Piastowie. Przestrzeń do dalszych badań w tym zakresie otwiera w ostatnim czasie np. studium Ondřeja Felcmana, ukierunkowane na pochodzenie heraldycznego motywu czerwono-srebrnej szachownicy w herbie Podiebradów, książąt ziębickich, lub w ogóle w śląskiej heraldyce<sup>40</sup>. Realizuje ono trzeźwy pogląd Milana Hlinomaza, któremu najlepszym sposobem uzupełnienia wiedzy wydawało się „odrębne przebadanie symboliki poszczególnych księstw śląskich”<sup>41</sup>.

Jaki był więc historyczny rozwój herbu księstwa żagańskiego, powstałego w 1278 r. przy podziale księstwa głogowskiego między trzech synów ówczesnego władcy Konrada I († 1273/4)? Biorąc pod uwagę, że jest to pochodna pierwotnego wielkiego Śląska ze stolicą we Wrocławiu, także ziemię żagańską symbolizował początkowo czarny śląski orzeł w złotym polu. W tej postaci żagański herb pojawia się przez całe średniowiecze, ba, nawet później, w XVI i na początku XVII w.<sup>42</sup> W niektórych przypadkach Piastowie żagańscy kombinowali ten symbol z czerwono-srebrną szachownicą, której pochodzenia można doszukiwać się w morawskich ambicjach Bolesława legnickiego po wymarcu panującej linii królów czeskich z dynastii Przemyślidów<sup>43</sup>. Kolejnym symbolem związanym z tym terytorium jest złoty lew w niebieskim polu, według literatury nadany Żaganiowi przez cesarza Ferdynanda I w 1559 r.<sup>44</sup> Václav Vojtíšek swego czasu napisał, że prawdopodobnie chodzi o „herb starego pochodzenia, który miał już pierwszy niezależny książę żagański Konrad III († 1304) na swojej pieczęci, dziedzicząc go po przodkach, książętach głogowskich”<sup>45</sup>. Pochodzenie tego argumentu jest jednak niejasne i sprzeczne z dotychczasowym stanem wiedzy, według którego Konrad (dziś zazwyczaj określany jako Konrad II) używał, tak jak jego przodkowie, niezmiennego herbu wrocławskiego<sup>46</sup>. Symbol lwa w średniowiecznej heraldyce Piastów pojawia się wyłącznie w XIII i na początku XIV w., często w kombinacji z wyobrażeniem orła, tyle że nie w śląskiej linii piastowskiej<sup>47</sup>.

<sup>40</sup> Ondřej Felcman, *Piastovská šachovnice v erbu dynastie Poděbradů*, [w:] *Historia u Piastów. Piastowie w historii. Z okazji trzechsetlecia śmierci ostatniej z rodu, księżnej Karoliny*, red. Bogusław Czechowicz, Brzeg 2008, s. 145–154.

<sup>41</sup> Hlinomaz, *Ke státní a zemské symbolice českého státu*, s. 180.

<sup>42</sup> Václav Vojtíšek, *Naše státní znaky (staré a nynější)*, Praha 1921, s. 34–35. Opiera się przy tym na wrocławskiej księdze herbowej z 1577 r. i na pracy Siebmachera wydanej w 1612 r.

<sup>43</sup> Kaganiec, *Heraldyka Piastów śląskich*, s. 56–58. Jej tezy przejmuje i na inne hipotezy zwraca uwagę Felcman, *Piastovská šachovnice*, s. 149–150.

<sup>44</sup> Vojtíšek, *Naše státní znaky*, s. 34–35; Felcman, *Piastovská šachovnice*, s. 148.

<sup>45</sup> Vojtíšek, *Naše státní znaky*, s. 34–35.

<sup>46</sup> Pojawia się także na jego nagrobku, którego zdjęcie opublikował ostatnio Radek Fukala, *Slezsko. Neznámá země Koruny české, Knížecí a stavovské Slezsko do roku 1740*, České Budějovice 2007, s. 87. O rzekomej figurze lwa u książąt głogowskich nie wspomina nawet Sylwiusz Mikucki, *Heraldyka Piastów*, s. 441–552.

<sup>47</sup> Oprócz cytowanych prac Małgorzaty Kaganiec i Sylwiusza Mikuckiego por. m.in. Marian Haisig, *Herby dynastyczne Piastów i początki godła państwowego Polski*, [w:] *Piastowie w dziejach Polski*, red. Roman Heck, Wrocław 1975, s. 156–157; Stefan Krzysztof Kuczyński, *Pieczęcie*



W herbie Wallensteina Żagań jest jednak symbolizowany nie za pośrednictwem orła, który rzeczywiście pojawia się jeszcze w drugim wydaniu herbarza Siebmachera z 1612 r.<sup>48</sup>, lecz całkowicie nowej figury – anioła. Zdaniem Gritznera cesarski generalissimus w dalszym ciągu używał jako władca Frydlandu i Żagania nowego frydlandckiego herbu (srebrny orzeł w złotej koronie w czerwonym polu), tarcza sercowa została jednak przepołowiona i pierwotny herb rodowy Wallensteina został przesunięty na jej lewą połowę. Prawa połowa została podzielona i w górnym srebrnym polu pojawił się wyrastający, odziany na niebiesko, przepasany złotym krzyżem złotowłose anioł bez rąk, z rozpostartymi niebieskimi skrzydłami. Potem, po uzyskaniu Meklemburgii w 1629 r., w nowo używanym herbie podzielonym na osiem pól symbol ten pojawił się w górnej części podzielonego drugiego (tj. lewego górnego) pola. Nieco jednak się zmienił, zwłaszcza pod względem barw: nadal znajdował się w czerwonym polu, był odziany na złoto i opasany na niebiesko, skrzydła były srebrne i zostały dodane ręce, oparte na biodrach<sup>49</sup>. Na podstawie Gritznera ukazały się także dalsze prace, włącznie z najnowszym studium Locha, w którym zmieniła się tylko numeracja pól, a skrzydła anioła są opisane jako zielone<sup>50</sup>.

Pochodzenia nowego heraldycznego symbolu księstwa żagańskiego ani jego początków dotychczasowa literatura nie próbowała identyfikować<sup>51</sup>. Ostatnio O. Felcman w swoim artykule poświęconym symbolowi szachownicy we wczesnonowożytnej śląskiej heraldyce książęcej zwięźle zaznaczył, że księstwo żagańskie „prawdopodobnie dopiero w XVII w. zaczęło używać na tarczy anioła”<sup>52</sup>.

W rzeczywistości jednak pochodzenie tego heraldycznego znaku jest nieco starsze i przy jego szukaniu trzeba powrócić do wspomnianego już wyżej przywileju cesarza Ferdynanda I z 1559 r. Jego treść jest w dotychczasowej literaturze opisana fragmentarycznie, wzmianki o nim są rozproszone, przypuszczalnie także ze

---

*książąt mazowieckich*, Warszawa 1978; Zenon Piech, *Ikonaografia pieczęci Piastów*, Kraków 1993, zwł. s. 80–81, 95–98, 213–220; Borys Paszkiewicz, *Król Otokar i Piastowie: pochodzenie herbu kujawskiego w świetle monet i pieczęci*, [w:] *Historia u Piastów. Piastowie w historii*, s. 113–126; Marcin Hlebionek, *Pieczęcie Piastów kujawskich*, Inowrocław 2011.

<sup>48</sup> Johann Siebmacher, *New Wapenbuch: Darinnen deß H. Röm. Reichs Teutscher Nation hoher Potentaten Fürsten, Herren, vnd Adelpersonen auch anderer Ständt vnd Stätte Wapen An der Zahl über 3320. beneben ihren Schilt und Helmkleinoten, mit besonderm Fleiß erkundiget, vnd vff Kupfferstück zum Druck verfertigt*, II. Tl., Taf. 5, [http://reader.digitalesammlungen.de/de/fs1/object/display/bsb10455335\\_00021.html](http://reader.digitalesammlungen.de/de/fs1/object/display/bsb10455335_00021.html) (dostęp: 27 IX 2013).

<sup>49</sup> Gritzner, *Das Wappen Wallenstein*, s. 198–200.

<sup>50</sup> Loch, *Heraldika*, s. 66.

<sup>51</sup> Większość prac heraldycznych została poświęcona starszym czasom. Dotyczy to także publikacji z bardzo obiecującym tytułem, mianowicie: Aleksander Fudalej, *Pieczęcie księstw głogowskiego i żagańskiego*, Nowa Sól 1973. W zasadzie jest ona poświęcona tylko przywieszonemu pieczęciom woskowym, przy czym najmłodsza książęca pieczęć żagańska pochodzi z pierwszej połowy XV w. i jest to pieczęć Jana I († 1439).

<sup>52</sup> Felcman, *Piastovská šachovnice*, s. 148.

względu na fakt, że oryginał tego dokumentu – podobnie jak wiele innych źródeł – najprawdopodobniej uległ zniszczeniu w czasie II wojny światowej<sup>53</sup>.

Tekst przywileju jest na szczęście jednak dzisiaj do dyspozycji, a to właśnie dzięki Wallensteinowi. Niejednokrotnie w historiografii był wyrażany pogląd, że ten wielki człowiek europejskiej historii nie był tak genialnym dowódcą, jak znakomitym był wojskowym gospodarzem i organizatorem. I to właśnie jego talent organizacyjny wpłynął także na powstanie dzieła *Corpus Privilegiorum Ducatus Saganensis*, które nie było niczym innym jak wykazem wszystkich przywilejów stanów księstwa żagańskiego, sporządzonym zaraz po tym, jak Wallenstein przejął owo księstwo dolnośląskie od cesarza. Dla Wallensteina typowe było jednak autorytatywne, wręcz absolutystyczne zachowanie i starodawnym prawom nie przypisywał zbyt wielkiej wagi – wystarczy przypomnieć, że po utworzeniu księstwa frydlańskiego w 1624 r. na żądanie miejscowej szlachty, domagającej się zachowania dotychczasowych przywilejów, odpowiedział lakonicznym oświadczeniem, że na swojej ziemi nie zamierza tolerować żadnej „wolnej republiki”<sup>54</sup>. Motywem do sporządzenia wspomnianego żagańskiego wykazu było zatem w pierwszej kolejności dokładne zbadanie tego, czym jest ograniczony nowy władca w stosunku do stanów, a przez to identyfikacja przestrzeni dla dowolnej realizacji praw. Z tym że przyszły rozwój miał być jednoznacznie skierowany na rozszerzanie tej przestrzeni. Ubocznym efektem wykazu stało się wzmocnienie wagi dokumentów prawnych w stosunkach majątkowych (zostały w nim uwzględnione również umowy kupna, dokumenty lenne i inne akty prawne poświadczające posiadanie poszczególnych dóbr).

Niestety, także *Corpus Privilegiorum Ducatus Saganensis* nie przetrwał do dziś bez szwanku. Jeszcze w inwentarzu żagańskiego książęcego archiwum z 1926 lub 1927 r. jest mowa, że między materiałami dotyczącymi stosunków lennych znajdował się ów wykaz złożony z trzech części, przy czym jako czas jego powstania został wspomniany maj 1628 r. Ta część archiwaliów została już wówczas wydana do Wrocławia<sup>55</sup>. Taki sam stan uchwycił także Georg Steller w 1940 r. (nieco niedokładnie mówi o trzech egzemplarzach wykazu)<sup>56</sup>. W odpowiednim wrocławskim indeksie jest jednak mowa tylko o dwóch częściach wykazu<sup>57</sup>, a do dziś zachowała

<sup>53</sup> Nie udało się go odnaleźć w czasie badawczego pobytu we Wrocławiu w listopadzie 2012 r., sfinansowanego ze środków przeznaczonych na realizację planu instytucjonalnego rozwoju Uniwersytetu Karola.

<sup>54</sup> Josef Polišíenský, Josef Kollmann, *Valdštejn. Ani císař, ani král*, Praha 2001, s. 78.

<sup>55</sup> *Das Herzogliche Archiv zu Sagan und die Manuskripte der Herzoglichen Lehnbibliothek*, ed. Erich Graber, Breslau 1926, s. 13; *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 32: *Die Inventare der nicht-staatlichen Archive Schlesiens. Kreis Sagan*, ed. Erich Graber, Breslau 1927, s. 105 (F. 51, nr 4: „*Corpus privilegiorum ducatus Saganensis 3 Bde. (angelegt im Mai 1628 auf Anordnung des Herzogs Albrecht zu Friedland, enthaltend die Privilegien, Lehn- und Erbbriefe der Prälaten, Herren, Ritter und Städte)*”).

<sup>56</sup> Georg Steller, *Grund- und Gutsherren im Fürstentum Sagan (1400–1940)*, Sagan 1940, s. 8.

<sup>57</sup> AP Wrocław, Zbiór rękopisów archiwalnych, Rep. 135 (mikrofilm 79142), sygn. 41 (Zweite Hauptabtheilung des Königlich Schlesischen Provinzial Archivs. Fürstenthümer und Herrschaften.

się wyłącznie jedna niekompletna część, ułożona w zespole zawierającym materiały do dziejów księstwa żagańskiego. Jest to papierowa księga o rozmiarach 21 × 33 cm; z twardych papierowych okładek zachowała się tylko przednia część z nalepioną ośmiokątną etykietką z napisem „Tomus II. ducatus Ducatus Saganensis” z późniejszym dopiskiem „S902 u. 2 Septb 41”<sup>58</sup>. Niekompletność nawet tej skromnej pozostałości dawnego wykazu potwierdza fakt, że chociaż początkowy indeks przywilejów sięga aż do karty 579, księga kończy się na karcie 294. Zachowała się więc w przybliżeniu tylko jej połowa. Zaginione są zatem dzisiaj materiały dotyczące wielu dóbr lennych, częściowo na szczęście znane dzięki pracom już wspomnianego G. Stellera<sup>59</sup>.

Przypadkowo, właśnie we wstępie do drugiej części, zachowały się na kartach 1–28 ogólne przywileje stanów księstwa żagańskiego (*Allgemeine Landes-Privilegia des Fürstenthums Sagan*) z lat 1520–1622, a między nimi także przywilej z 23 VI 1559 r., oznaczony w indeksie jako „Wappen und Siegel Brieff”<sup>60</sup>.

Adresatami dokumentu są wszystkie stany księstwa. Jako powód jego wydania w narracji jest wspomniany fakt, że zaraz po tym, jak zakończyła się władza saskiej dynastii Wettynów<sup>61</sup>, stany nie mogły używać urzędowej i sądowej pieczęci z herbem saskim. Dlatego też cesarz nadał im nowy heraldyczny symbol: w niebieskim polu złotego wspiętego lwa w koronie z otworzoną paszczą, wysuniętym czerwonym językiem i z tyłu z podniesionym skręconym (rozwidlonym) ogonem. To jest herb, o którym już wspomniano wyżej. Blazonowanie nowego herbu na tym się jednak nie kończy. Z tarczy miał wyrastać złotowłosy anioł o dziewczęcej twarzy, odziany na złoto, przepasany zielonym krzyżem, z rozpostartymi srebrnymi skrzydłami, dzierżący tarczę gołymi rozłożonymi rękami. Mimo że w przywileju jest oznaczony jako klejnot, to jednak ze względu na jego położenie bezpośrednio na tarczy (bez hełmu) i sposób połączenia z nią zbliża się do charakteru trzy-

---

Rep. 37. Fürstenthum Sagan), fol. 3v („*Corpus privilegiorum Ducatus Saganensis per principis Alberti Fridlandiae et Saganii ducis etc. deputatos ad recognitionem privilegiorum commissarios confectum A. 1628, 2 voll.*”).

<sup>58</sup> *Ibidem*, Księstwo Żagańskie, sygn. 1 (dawna sygn. I 7 d).

<sup>59</sup> Oprócz wyżej cytowanej publikacji z 1940 r. warto także wspomnieć maszynopis Georga Stellera, *Regesten Saganer Lehnbriefe vor 1510*, Ukraine (bei Kiew) 1942, przechowywany w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, Gabinet Śląsko-Łużycki, sygn. 17772 III, i powojenne (emigracyjne) studium: *idem*, *Lehnbriefe des Fürstenthums Sagan von 1508/1509. Ein Beitrag zur Geschichte des Saganer Adels*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelm-Universität zu Breslau”, 12, 1967, s. 89–125; *idem*, *Der Adel des Fürstenthums Sagan 1440–1714. Urkundliche Beiträge zu seiner Geschichte* (Tl. 2), „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelm-Universität zu Breslau”, 13, 1968, s. 7–60.

<sup>60</sup> AP Wrocław, Księstwo Żagańskie, sygn. 1, fol. 11r–13r. Zob. edycja w załączniku.

<sup>61</sup> Saska władza rozpoczyna się od 1472 r., kiedy księstwo kupili od ostatniego żagańskiego Piasta Jana II bracia Ernest († 1486) i Albrecht († 1500). Skończyła się w 1549 r., kiedy ziemię żagańską Maurycy saski zamienił z Ferdynandem I na czeskie lenna w Saksonii (Eilenburg, Colditz, Leisnig i część majątku Schwarzenberg). Na temat tego okresu historii ziemi żagańskiej por. przede wszystkim Arthur Heinrich, *Geschichte des Fürstenthums Sagan. Tl. 1: Bis zum Ende des sächsischen Herrschaft im J. 1549*, Sagan 1911, s. 171–210.

macza. Nowo nadany herb miał być stosowany na pieczęci urzędowej stanów żagańskich („in iren Ampts und Gerichts Sigel”), więc praktycznie jako nowy herb księstwa. Opis pieczęci miał brzmieć następująco: FERDINANDI CAESARIS ET HUNGARIAE AC BOHEMIAE REGIS ETC. DUCATUUM SGANEN: NAUMBURGEN: ET PRIBUS MUNUS. Potwierdzenie faktycznego używania tej pieczęci jest wyzwaniem dla przyszłych badań heraldycznych, co wykracza poza cel niniejszej pracy.

W każdym razie jest jasne, że właśnie w 1559 r. pojawia się jako element żagańskiego godła figura anioła, który później stał się jego głównym symbolem. Warto przy tym zauważyć, że w godle Albrechta von Wallenstein anioł zawsze pojawia się na tym samym polu ze złotym lwem na niebieskim tle. Gritzner sądził, że figura ta reprezentuje śląski majątek Flinsberg (dzisiaj Świeradów-Zdrój), który miał Wallenstein otrzymać w maju 1628 r. od cesarza jako bezpośrednie hrabstwo Rzeszy. Odwołuje się przy tym do akt Rzeszy, co na pewno warto by sprawdzić<sup>62</sup>. Tymczasem nowsza literatura o żadnym takim hrabstwie nie wspomina i nie pojawia się takie w oficjalnej tytulaturze Wallensteina. Co więcej, nie wydaje się prawdopodobne, aby zostało mu przeznaczony honorowe miejsce w herbie księcia<sup>63</sup>. Musiał sobie z tego zdawać sprawę Loch, który ową figurę połączył z księstwem Schwerin<sup>64</sup>. Również jednak mylnie. Po pierwsze, księstwo to powstało poprzez sekularyzację biskupstwa schwerińskiego dopiero w 1648 r., a między majątkami, które Wallenstein otrzymał w 1628 r. pod zastaw, a następnie jako lenno, figuruje hrabstwo Schwerin<sup>65</sup>. Po drugie, hrabstwo schwerińskie ani nawet późniejsze księstwo schwerińskie nie miały w herbie lwa<sup>66</sup>. Po trzecie, figura złotego lwa w niebieskim polu pojawia się w herbie Wallensteina jeszcze zanim po otrzymaniu Meklemburgii z ziemiami wcielonymi w lenno zaczął on używać tamtejszych symboli heraldycznych.

W przeciwieństwie do tego bardzo prostym i zapewne poprawnym rozwiązaniem problemu jest połączenie złotego lwa w niebieskim polu z księstwem żagańskim i ze wspomnianym, wydawanym jako załącznik przywilejem Ferdynanda I z 1559 r. Chociaż w nim pojawia się jednak anioł jako klejnot, Wallenstein tę figurę (niewątpliwie atrakcyjną także jako symbol religii katolickiej) przesunął do górnego pola podzielonej tarczy i w tej formie razem z lwem symbolizowała jego władzę na ziemi żagańskiej we wszystkich następnych wariantach jego go-

<sup>62</sup> Gritzner, *Das Wappen Wallenstein*, s. 200–201; *idem*, *Die Fürsten*, s. 275 (mowa tu o „Herrschaft Fleinschburg im Herzogthume Schlesien”).

<sup>63</sup> Na marginesie można tylko podkreślić, że symbol lwa nie pojawia się nawet we współczesnym herbie miasta Świeradów-Zdrój.

<sup>64</sup> Loch, *Heraldika*, s. 66.

<sup>65</sup> Por. dokumenty dotyczące zastawu ułożone w SOA Praha, Rodinný archiv Valdštejnů, Listiny, sygn. N-24, nr inw. 39; *ibidem*, Valdštejniána, sygn. I-H2, nr inw. 2367.

<sup>66</sup> Por. np. Otto Titan von Hefner, *Die Wappen der Souveraine der deutschen Bundesstaaten*. *J. Siebmacher's grosses und allgemeines Wappenbuch*, Bd. I, 1, Abteilung, Nürnberg 1856, s. 33–36, Taf. 64–71.

dła. Podobnie w złożonym herbie Lobkowiczów, książąt żagańskich od 1646 r., w drugim czerwonym polu jest złoty anioł (później z zielonymi skrzydłami), a pod nim w czwartym niebieskim polu złoty lew<sup>67</sup>. Wyzwaniem dla dalszych badań heraldycznych pozostaje przy tym próba sprawdzenia ówczesnego używania barw, o których literatura wspomina różnie i odmiennie od przywileju z 1559 r.

W każdym razie był to na pewno anioł, który ostatecznie przejął rolę symbolu księstwa żagańskiego i np. w godle Bironów, którzy uzyskali ziemię żagańską pod koniec XVIII w., pojawia się już tylko on (tu jako złoty anioł na niebieskim polu), podczas gdy figura złotego lwa zniknęła w ciągu dziejów<sup>68</sup>.

Przeprowadzona analiza stanowi zaledwie wycinek skomplikowanej mozaiki śląskiej heraldyki książęcej, którą w przyszłości trzeba będzie złożyć. Także z punktu widzenia problematyki dotyczącej Wallensteina chodzi o kwestię marginalną. Z drugiej jednak strony, jeśli udało się przekonująco wykazać, że badania źródłowe nadal otwierają także w zakresie heraldyki regionalnej szeroką przestrzeń dla nowych odkryć, umożliwiających rewizję starych, mechanicznie przejmowanych ustaleń literatury, i jeśli wiedza na wybrany temat chociażby trochę się poszerzyła, to cel tego studium został spełniony.

## Załącznik

### **Przywilej Ferdynanda I dla stanów żagańskich z 23 VI 1559 r.**

AP Wrocław, zespół Księstwo Żagańskie, sygn. 1

Wir Ferdinand von Gottes Gnaden erwelter Römisch. Kayser, zu allen Zeitten Merer des Reichs in Germanien, zu Hungern, Beheim, Dalmatien, Croatien und Schlawonien Künig, Infant in Hispanien, Ertzhertzog zu Österreich, Hertzog zu Burgundi, Marggraue zu Merhern, Hertzog zu Lutzenburg, in Schlesien, zu Brabant, zu Steier, Kerndten, Crain, Wirtemberg und Teckh, Fürst zu Schwaben, Marggraue zu Laußnitz, gefürster Graf zu Habsburg, zu Tirol, zu Pfierdt, zu Kiburg und zu Görtz, Landtgraf in Elsas, Marggraf des heiligen Römischen Reichs ob der Enns und zu Burgau, Herr auf der Windischen Marck, zu Portenau und Salims etc.

Bekennen offentlich mit disem Brief und thuen kunt allermenniglich. Nachdem die Hohe und Maiestet kayserlicher und küniglicher Wierde durch ir vollkomen wesen gleich als die Sonne das Erdt reich aller Menschen Standt und Wierde erleuchtet und ir miltiglicher sy ire Gnad under die iren außtailt , ir mehr di Glori ires erleuchten kronns erhebt und außgebreit wirdt. Und so Wir dan aus obgedachter Hohe, darzue Wir durch Schickung des Almechtigen können, auch angeborner Guete und Mildigkeit alzeit genaigt sein aller und ieglicher Unser Underthanen

<sup>67</sup> Gritzner, *Die Fürsten*, s. 143–145, Taf. 173. Nie łączy on jednak lwa z Żaganiem, lecz ze służbą wojskową („verliehen wegen der Kriegsverdienste”). Po nim podobnie Stanislav Kasík, Petr Mašek, Marie Mžysková, *Lobkowiczové. Dějiny a genealogie rodu*, České Budějovice 2002, s. 12–13.

<sup>68</sup> Blažek, *Der Abgestorbene Adel*, s. 20, Taf. 15.



und Getreuen Eer, Wierde, Nutz und Pöstes zu furdern und zu betrachten, so ist doch Unser kayserlich und küniglich Gemuet, Wil mehr bewegt und begierlicher denen Unser Gnad mitzutailen und zuerzaigen, so mit adennlichen, tugenden und redlichem verhalten beruembt.

Wan sich dan die wirdigen, wolgebornen, gestrengen, erenuesten und ersamen N. Prelaten, Herrn, Ritterschafft, Mannschafft und die von Steten Unser Fürstenthumbes Sagan, Naumburg und Priebus, Unserer Hertzogthum Schlesien, welliche Wir umlangst durch Außwexlung anderer Unserer ansehnlichen Stück unnd Guetter von weiland lobliches Gedechtnus Hertzog Moritzen, Churfürsten zu Sachsen, an Uns und Unsere Nachkomende, Könige zu Beheim und oberste Hertoge in Schlesien wiederumb erblichen gebracht, sich mit allain gegen dem Hauß Saxen, sonder auch gegen Unß i rund alwegen alles underthennigsten gehorsams erzaigt, hinfuro sollichs gegen Uns und Unsern Nachkommenden, Königen zu Beheim und obersten Hertzogen in Schlesien woll thuen kunnen, sollen und in Bedenkung diß auch das ander dadurch zu guetten eerlichen Sachen wesen und leben geraitzt.

Haben Wir mit gueter Vorbetrachtung, wolbedachtem Muet, zeitigen Unserer Edlen Rate des Königreichs Beheim vorgehabtem Rat obgenannten Stennden von Prelaten, Herrn, Ritterschafften, Mannschafften und Stetten Unser Fürstenthumber Sagan, Naumburg und Pribus und allen iren Nachkomen, dieweil sy sich des Haus Saxen Ampts und Gerichts Sigel von wegen beschehner und obbemelter außwexlung der Fürstenthumber nit mehr gebrauchen mügen, hernach geschriebenne Clainat als regiender König zu Beheim und oberster Hertzog in Schlesien, aus sondern kayserlichen und küniglichen Gnaden, mitgetailt und von newen gegeben. Nemlich einen plauen oder lasur Farben Schilt, darinn erscheint ainn ganntzer gelber fürwartz springender Lew, in das Vordte Eck sich kerend, von seinen natürlichen gilblichten Farben, zum kennen Gericht, mit zuruck aufgevorfne gewundenen Schwantz, gelfenden Maul und roter außgeschlagner Zunnge, tragend auff dem Haut ein gelbe oder golt Farbe Crone, hinder dem Schilt mit einem junkfreulichen Angesicht fürwartz steend und biß an die Brust erscheinend ein Enngl in einem gulden Klaid einen gulden Ablangen, an der Schaittel zu beyden Seiten abgetailten krausen Haar, tragend umb den Hals ein silber oder weiß und leib Farb nach der zwerch abgetailten Schlair, mitt grü[n]em inwertz und außwertz nach derkenne Lei bund mit weis oder silber Farb schattirten abgeteilten Fligeln, solliche Flügel von den Axeln über sich biß zu der Höhe des Korps einwertz gekrumbt und under sich hinder den Schilt biß zu der Mitte desselben in der Krumbe auf den Seiten außwertts außgebrait, nach Ort des Posens und der Zier sollichs Klainats tragend, haltende denselben Schilt über Zwerch an der Höhe baiden Ort und Ende durch aufgestrichen baide Ermel des güldin Klaid sollichs Klainats mit außgestrackten plossen Armen und Henden alsdan dasselbe Kleinat inn Mitte diß Unsers kayserlichen und küniglichen Briefs gemalet und mit Farben aigentlich außgestrichen.

Geben und verleihen inen sollichs hiemit aus kayserlicher und küniglicher Macht als regierender König zu Beheim unnd oberster Hertzog in Schlesien wis-

sentlich in Krafft diß Briefs, meinen, setzen und wollen, das berüete Stende, Prelaten, Herrn, Ritterschafft, Manschafft und die Statt Unsers Fürstenthumbs Sagan, Naumburg und Priebus und alle ire Nachkomen itzo auch nun hinfür zu ewigen Zeitten die bestimpte Wappen, Klainatt und Schilt in iren Ampts und Gerichts Sigel, wie vor alters, mit einer Umbschrift FERDINANDI CAESARIS ET HUNGARIAE AC BOHEMIAE REGIS ETC. DUCATUUM SGANEN: NAUMBURGEN: ET PRIBUS MUNUS gebrauchen, sollen und mügen und das sollich Sigel nun zu ewigen Zeitten Authenticum und glaubwürdig Gerecht gehalten, auch in allen Briefen, so darunnder erberlich und awfrecht verfertigt, vollzogen und außgeen, in der Sachen, wie vor Alters wol herrkomen und gebrawcht, statt geben unnd glauben sol gehalten werden. Nicht weniger alle alte Brief, so under irem vorigen und alten Insigl außgangen sein, bei iren Wierden und Krafften bleiben und daran niemandts geferdts sein.

Gebieten darauf allen und jeden Geistlichen und Weltlichen, Unsern und des heiligen Römischen Reichs Curfürsten, Fürsten, Prelaten, Grawen, Freien, Herrn, Rittern, Knechten, Hauptleuten, Landtvogten, Verwesern, Vitzthumben, Vogten, Pflegern, Burggrauen, Ambtleuten, Schultessen, Landtrichtern, Burgermeistern, Richtern, Rethen, Khundigern der Wappen Perseuanten, Burgern, gemainden und sonst allen andern des Römischen Reichs, auch anderer Unserer Künigreich, Fürstenthümer und Lande und sonderlich Unsers Künigreich Beheim und desselben incorporierten und zugethanen Landen Underthanen und Getreuen, in was WierdenStandts oder Wesens die sein, ernstlich und westiglich, mit disem Brief und wollen, das sie obengenante Stende, Prelaten, Herrn, Ritterschafft, Manschafft und Stette Unser Fürstenthumber Sagan, Naumburg und Pribus und alle ire Nachkomen an sollichem irem ietzo gegebenen Wappen, Klainat und Schilt zu Fertigung irer Ampts und Gerichts Hendl, wie vor Alters, nit hindern, noch irren, sonder sie darbei von unsret wegen handthaben, schützen und schirmen und getreulich bleiben lassen sollen, als lieb ainem jeden sei Unser schwere Ungnad und darzu ain Peen, nemlich fünffzig Marrkh Lotigs Golts zu vermeiden, die ain jeder, so offt er freuenlich darwieder thate, Uns halb in Unser kayserliche und künigliche Camer und dan andern halben Tail gedachten Stenden, Prelaten, Herrn, Ritterschafften, Manschafften und Stetten Unserer Fürstenthumber Sagan, Naumburg und Pribus und iren Nachkomen unnachlöblich zu bezalen verfallen sein solle.

Mit Urkundt dies Briefs besiglt mit Unserm kayserlichen anhangendem Insigl, der geben ist in Unser und des Reichs Stat Augspurg den drei und zwainzigsten Tag des Monats Junii nach Christi Unsers Seligmachers Geburt funffzehen hundert und im neun und funffzigsten, Unserer Reiche des Römischen im neun und zwainzigsten und der andern aller im drei und dreissigsten Jaren.

Ferdinand

Jachim de Nova Domo,

S. R. Bohemiae Cancelar.